

# Za drzwiami sąsiada

Data publikacji: 15.01.2011 20:25

□

**0 801 12 00 02 - pod tym numerem telefonu osoby pokrzywdzone przemocą w rodzinie znajdą pomoc. Telefon interwencyjno-informacyjny będzie prowadzony przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w ramach znanego już numeru „Niebieskiej Linii”. Rozpocznie swoje funkcjonowanie po 1 stycznia tego roku.**

Infolinia adresowana jest do pokrzywdzonych przemocą w rodzinie, którą stosują osoby uprzednio skazane za przestępstwo popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej wobec członka rodziny.

Obsługę infolinii prowadzić będą konsultanci Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, którzy na mocy porozumienia mają sprawnie przekazywać informacje o zachowaniach związanych z przemocą właściwym służbom. Ponadto osoby te oferować będą osobie pokrzywdzonej wszelką niezbędną pomoc, zarówno psychologiczną, prawną, jak i interwencyjną.

4 stycznia miejsce miała inauguracja nowej procedury interwencji wobec osób doznających przemocy ze strony osób już skazanych. Usprawni ona współpracę między funkcjonariuszami Policji, w szczególności dzielnicowymi i kuratorami sądowymi.

***- Dzielnicowi uzyskają pełną wiedzę na temat osób skazanych za przemoc, zamieszkujących w ich rejonie działania, a kuratorzy uzyskają informację na temat zachowywania się dozorowanych podopiecznych, szczególnie zdarzeń, gdzie interweniowała Policja. Umożliwi to skuteczniejszą ochronę osób pokrzywdzonych przemocą, a także ułatwi realizację znowelizowanej w sierpniu 2010r. ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie*** – informuje Mariusz Białoń oficer prasowy cieszyńskiej policji.

Przemoc w rodzinach jest w dalszym ciągu w naszym społeczeństwie tematem tabu, mimo iż niemal każdego dnia media donoszą o kolejnych jej przypadkach. Kiedy dojdzie już do tragedii okazuje się, że wiele osób wiedziało o sytuacji, przeczuwało coś, ale nie zrobiło zupełnie nic.

A przecież niejednokrotnie reakcja na to, co słyszymy i widzimy może pomóc zapobiec ludzkiej tragedii. Dlatego tak ważne, aby nie być obojętnym.

***- Niestety wielu z nas nie reaguje odpowiednio na przemoc za ścianą, mówiąc - to nie moja sprawa - przyznaje pani Małgorzata - często mamy problem z identyfikacją naszych sąsiadów, którzy wprowadzają i wyprowadzają się z blokowisk. Ludzie stali się bardziej anonimowi, każdy woli trzymać się z dala od cudzych problemów. Sama nie wiem w jaki sposób ja bym się w takiej sytuacji zachowała. Myślę, że odpowiednio, ale ciężko „gdybać”. Na szczęście obok mnie nic takiego się nie dzieje.***

***bsk***